

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Marca v. s. 1822 roku.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 marca.

Podług otrzymanych z Kalisza wiadomości, JW. JX. Andrzej Wołłowicz, biskup Kaliski, Senator Królestwa Polskiego, niegdyś referendarz W. X. Litewskiego i członek rady nienustającej, kawaler orderów Orła białego, ś. Alexandra Newskiego i ś. Stanisława, rozstał się z tym światem w nocy z 8 na 9 b. m. Tak więc w ciągu jednego miesiąca już o drugim tegoż samego nazwiska mężu donosimy czytelnikom naszym, których śmierć z grona Senatu Polskiego wykreśliła.

JW. generał Rosyjski *Zeltuchin* przybył do Warszawy.

## A U S T R Y A.

(z Gaz. Warsz.) Wiedeń dnia 1 marca. W tutejszym kościele ś. Szczepana ma być wystawiony pomnik zmarłemu Xiążęciu Sasko-Cieszyńskiemu *Albertowi*. Pozostały po nim sławny zbiór rycin będzie przedany na wsparcie ubogich artystów.

Dnia 5. Stosownie do testamentu zmarłego Xiążęcia Sasko-Cieszyńskiego *Alberta*, wypłacono radzie nadwornej wojennej 40,000 zł. ryńskich dla inwalidów oficerów i żołnierzy, a rządowi 6000 takichże złotych dla ubogich w tutejszej stolicy, pieniędzmi konwencyjnymi. Nie zapomniał oraz rzeczony Xiąże o służących swoich. Wszystkie rozporządzenia własną ręką napisał.

Dnia 17 z. m. wieczorem dało się uczuć w *Komorn* (w Węgrzech) kilkakrotnie mocne trzęsienie ziemi. Pierwsze trwało 3 sekundy. Porysowała się wieża kościoła ś. Jędrzeja, i obaliło się kilka kominów w kościołach tamecznej twierdzy. Okropniejsze skutki sprawił ten wypadek we wsi *Izso* o 2 mile od *Komorn* odległej, gdzie nie tylko dwa kościoły katolicki i ewangelicki znacznie uszkodzone zostały, lecz nawet 6 domów zupełnie się obaliło, i gruzami swemi wiele bydła zabiło. Nazajutrz, to jest, d. 18 lutego, podobnież wieczorem, było lekkie trzęsienie ziemi w *Prezburgu*.

*Tryest* dnia 22 lutego. Porta Ottomańska (pisze gazeta rządowa pruska) oświadczyła nieukontentowanie swoje Baszy *Alexandryi* w Egipcie, za układy jego i prowadzenie handlu z grekami. Nieodbrze oraz przyjęto w *Stambule* wymowę jego, iż dla wyprawy do Nubii, nie może posłać wojska na pomoc Sultanowi przeciwko grekom.

## N I E M C Y.

(z Gaz. Warsz.) *Monachium* dnia 22 lutego. Uczynione na zgromadzeniu stanów naszych dwa wnioski, jeden, przez Pana *Stephani* względem zniesienia loteryi, a drugi przez Pana *Ann* względem lepszego urządzenia służących, odesłano do właściwych kommissy. P. *Merkel* oświadczył: „Potrzeba ta jest tak gwałtowna, iż nawet *Norymberga* i inne miasta same przez się chcą wydać urzędników służących, i ustanawiając kasę oszczędności zapobiedz tymczasowie ich zbytowi.

Od brzegów *Menu* dnia 26 lutego. Jedno z pism publicznych niemieckich przypisuje dzisiejszą równowagę Europy *Izraelitom*; pieniędzmi swemi, zabiegami, a nakoniec coraz bardziej wzrastającym swoim kredytem, popierają życzenia wie-

cznego pokoju, w którymby sami najwięcej zyskiwali.

Dnia 28. Pewny xiegarz w *Strazburgu*, wydając kalendarz gospodarski na rok bieżący, dołączył w nim rysunek wystawujący, jak turecy ubranych w ornaty arcy-biskupów i biskupów greckich wieszają i męczą. Musiał go kilka razy drukować, mając taki pokup, iż przeszło 20,000 exemplarzy rozprzedał.

Słychać, iż poseł teraźniejszego Sultana *Mahmuda*, wysłany z prośbą do Cesarza marokańskiego o wsparcie w obecnej wojnie z grekami, odebrał odmawiającą odpowiedź od *Solimana* i *Zeyda*, którzy oba wiodą z sobą spór o koronę, i do których się z prośbą swoją udawał.

(z Kur. Warsz.) W Bawaryi znowu pozwolono oficerom nosić surduty i pantaliony.

W Lipsku zakazany został kalendarzyk, który bez tytułu wyszedł z druku. Generał rosyjski *Hrabia Beningsen* i jego małżonka (*Andrzejkowiczówna*) ciągle mieszkają w *Hannowerze*, dali oni wielki bal, na którym znajdował się Królewicz angielski Xiąże *Kembrycz* ze swoją małżonką.

Za znak najłagodniejszej zimy przytaczają rzadki przykład, iż około Wiednia d. 28 stycznia na wolnem powietrzu kura wysiedziała kurczęta.

W *Bruxelli* piechota i jazda stoczyła wałną bitwę, ten przypadek zagrażał niebezpieczeństwem miastu.

W *Bruxelli* ubogi szewc pisze teraz dzieła wierszem i prozą.

*Lebrun* autor tragedyi, *Marya Stuart*, wydał poemat *Śmierć Napoleona*.

Dług narodowy Bawaryi wynosi 86 milionów złotych niemieckich, a Xięstwa *Hessen-Kaselskiego* półtora miliona talarów.

## H I S Z P A N I J A.

(z Gaz. Warsz.) *Madryt* dnia 11 lutego. Hrabia *Toreno* zamienił mieszkanie swoje w zupełną twierdzę, i wychodził tylko na posiedzenie stanów w towarzystwie dwóch generałów i kilku służących. Odbiera codziennie pisma z pogróżkami.

(z Kor. War.) Dnia 14. Dziś o 10 rano ukończyły się obrady stanów nadzwyczajnych. Wszystkie galerie i wniościa zajęte były od słuchaczy. Wystrzał działowy zwiastował wyjazd Króla z pałacu z Królową i Infantami. Tak jadącego do pałacu stanów, jako i powracającego z niego przyjmował lud hucznymi okrzykami radości. Zasiadłszy Król na tronie tak mówił:

MCPanowie deputowani! „Nader mi przyjemno, iż mogę wam w tej świątyni praw zwiastować, iż wszystkie sposoby prawodawcze przyjęte w czasie posiedzenia stanów nadzwyczajnych, tak daleko przewyborne dzieło politycznego odrodzenia się naszego posunęły, że kilka tylko lekkich usiłowań pozostaje uczynić, żeby to dzieło doszło do swej doskonałości. Nie zajmę was tu pracami, które was zatrudniały, jakimi są urządzenie portów i komor celnych, polepszenie taryf handlowych, które rozszerzając granice jego, zniweczają kontrabandę, i to przemysłowi naszemu nadają, co do wzrostu jego przysłużyć się może. Lecz nie mogę wynaleźć dostatecznej pochwały dla dwóch wielkich i pracowitych przedsięwzięć, jakimi są: podział kraju hiszpańskiego, i kodeks karzący, który był jeszcze pracowitszy, a

jest dziełem mądrości i gorliwości stanów nadzwyczajnych. Same ich nazwiska dają poznać ważność dwóch tych dzieł wielkich, których potrzeba była nagle i widoczna, a których użyteczność chyba następne czasy należycie ocenić potrafią. Winszuję sobie i raduję się na samą myśl, iż dwa te pomniki charakteru hiszpańskiego dowodzą, że ten jest stały w każdym przedsięwzięciu swoim i zawsze osiąga co jest najtrudniejszym i najchwalebniejszym.

Na tę mowę tak prezes stanów odpowiedział:

N. Panie! „Też same stany, które miały chwałę oglądania W. K. Mę, zaprzysięgającego wpośród nich polityczną konstytucją monarchii, miały znowu chwałę usłyszenia objawionych przez W. K. Mość uczuć, przy uroczystym posiedzeniu ich zakończeniu. Zwolane po przywróceniu porządku konstytucyjnego, przeświadczyły się zaraz o ważności ciężkich obowiązków które włożył na nie naród. Uprzątnąć zawady, zaprowadzić pozytywne zmiany, nadać zgodny bieg rozmaitym częściom administracyi publicznej, założyć podstawę przyszłej pomyślności, urządzić siłę zbrojną, zaprowadzić powszechny plan edukacyi publicznej, zająć się nakoniec tem wszystkiem, co uwagę prawodawcy zwrócić na siebie powinno; takie to liczne powinności nasunęły się stanom tu zgromadzonym. W dopełnieniu ich okazały niezmordowaną gorliwość, którą mocna żądza pomyślnego skutku wspierała. Ani trudności do takiego przedsięwzięcia przywiązane, ani przeszkody wynikające z przypadkowych okoliczności, ani namiętności ludzkie, ani nieprzyjemne zdarzenia zachodzące koniecznie przy każdej zmianie politycznej, nie zdołały ostudzić ich gorliwości. Owszem, w miarę tych trudności wzrastała ich dzielność i tęgość; a nie zbaczając z drogi konstytucyjnej, na którą weszły, umiały okazać w każdym przypadku gorącą miłość wolności, i jak największą stałość w utrzymaniu publicznego porządku, który służy do jej ugruntowania i ustalenia. Dla tego też, gdy N. Panie raczyłeś przybyć do tej świątyni dla zakończenia tego drugiego posiedzenia naszego, i przyłożyć się do aktu ukończenia drugiego prawodawstwa stanów, dałeś im tak przyjemne świadectwo, na jakie tylko reprezentanci narodu u Monarchy zasłużyć sobie mogą. Gdy się uyrzwały zwołaniami, jako nadzwyczajne stany dla zajęcia się ważnemi przedmiotami, które oddać pod ich rozprawę uznałeś za potrzebę, nie szczędziły starania i pracy, żeby twemu zaufaniu, tudzież sprawiedliwej żądzy, objawionej przez naród, odpowiadały. Pochlebiają sobie stany, że w tym przykrym okresie czasu przyłożyły się do przywrócenia krajowi spokojności; że go wyrwały z krytyczno-strasznego stanu; że dały mu dobroczynne, i wolność prawdziwą zabezpieczające prawa; że ułatwiły czynność rządu, prostszą uczyniły administracyą przez podział kraju na prowincye; że sobie zapewniły prawo do wdzięczności Hiszpanów w tym kodexie karzącym, który ukończyły i w rozmaitych projektach, których brak czasu nie dopuścił im rozważać, a które polecają roztropności i mądrości przyszłych stanów zwyczajnych. Taki jest, N. Panie, główny pożytek z porządku reprezentacyjnego, równie dogodnego tronowi i ludowi. Zmieniają się ludzie, lecz pozostają ustawy, a kraj odnosi dobrodziejstwa z przedszego i lepszego systemu, zaprowadzonego w rozmaitych częściach administracyi, niebędących wystawionemi w przyszłości na dziwactwa samowolności, lub ustawiczne odmiany wykonywane bez planu. Następcy nasi wybrani od narodu, przeniknięci potrzebami ludu, i wierni tłumacze woli powszechnej, zasiadają w tej świątyni praw dla czuwania nad dobrem i szczęśliwością kraju. Im to zostawione nieocenione szczęście ugruntowania tak wielkiego i wspaniałego dzieła, bez obawy wystawienia go na jakie sidła i wybuch namiętności. Pałając oni tą samą, co my, żądzą, oświeceni naszym doświadczeniem, zapewnią nazawsze szczęśliwość narodu. Obyś N. Panie cieszył się z uczestnictwa twojego w tej mierze, i uyrzał się ugruntowanym na tronie, opierającym się na konstytucyi i stanach, który ma uszczęśliwić twoją najjaśniejszą rodzinę i wszystkich hiszpanów!

Co do nas, lubo już wyzuci jesteśmy z władzy którą nam prawo nadało, nie przestaniemy atoli życzyć pomyślności i oyczynie naszej, nie przestaniemy przestrzegać i dawać przykładu niezmiennym wierności i przywiązania do politycznej konstytucyi monarchii, posłuszeństwa prawom, i uszanowania dla nietykalnej osoby W. K. Mości.

Zewsząd przybywają nowi deputowani. Dnia 10 zebrało się ich 80 w sali banku ś. Karola, gdzie rozprawiali o wybraniu prezesa stanów. Podano za kandydatów na ten urząd generała Riego, tudzież byłych ministrów Arguella i Valdes; lecz zatrzymano się na generale Alava kapitanie generałnym Arragonii. Generał ten wyjechał dnia 7 b. m. z Saragossy po mianey tkliwey przemowie do mieszkańców.

Utworzenie ministeryum poprzedzi zapewne rozpoczęcie obrad nowych stanów. Tymczasem istniejące od dwóch miesięcy chce uzupełnić się i wzmocnić. Słychać, że Cuesta, Archidyakon z Avila, jest mianowany ministrem sprawiedliwości, a Pan Clemencin ministrem spraw wewnętrznych. Oba są deputowanymi w stanach i zasiadają między liberalistami. Hrabiemu Toreno chciało dać ministeryum spraw zagranicznych, lecz go nie przyjął. Ma on do Paryża wyjechać.

Wieczorem dnia 12, w którym generał Riego przybył do Madrytu, dostał rozkaz, żeby nazajutrz rano był u Króla. Co tam zaszło, niewiadomo; ale to pewna, że pojechał przed 10tą do pałacu królewskiego.

(z Kur. Warsz.) Nowi deputowani jednomyślnie oświadczają, iż prawa ściśniętego wolność druku nie przyymą, ztąd znowu wyniknąć mogą straszne zaburzenia.

#### ANGLIA.

(z Gaz. Warsz.) Londyn dnia 23 lutego. Król bawi ciągle w Brighton, gdzie także Xiążę Esterhazy, poseł austriacki, z małżonką swoją najczęściej przebywa.

Na sessyi izby niższej d. 22 b. m. miała się izba zamienić w wydział skarbowy, gdy półkownik Davies oświadczył, iż w rachunkach, podanych przez margrabiego Londonderry (Lord Castlereagh), i przez właściwy wydział, zachodzi różnica o milion 961,000 funtów szterlingów. Kanclerz skarbowy odpowiedział: Twierdzenie to jest mylnem; jedne bowiem rachunki obeymują domysłowe przychody i wydatki, a drugie, rzeczywiste. Objaśnienie to nie zaspokoilo Pana Hume, który żądał, aby kanclerz skarbowy uregulował rachunki z roku 1821. Pan Ricardo upatrywał także wielką różnicę i rzekł: „W roku zeszłym obiecano izbie, iż się zostanie w skarbie 5 milionów, a jednakże tylko 750,000 funtów szterlingów obrócono na zapłacenie prowizyi od papierów skarbowych. Teraz ma się pozostać 2 miliony 600,000, a na zapłacenie prowizyi przeznaczono 2 miliony. Kanclerz skarbowy dał stosowną odpowiedź. Była potem mowa o zmniejszeniu podatków ze wsi. Pan Bright twierdził, iż gospodarstwo wiejskie nie jest monopolium, iż nędzia powszechnie czuć się daje, i że wszystkie klasy mieszkańców powinny doznać ulgi. Nalegano o zmniejszenie opłat od mydła i świec. Mówiono potem o długu, zaciągniętym przez Austryę. Margrabia Londonderry zapewnił, iż w tej mierze odbywają się układy z dworem austriackim. Dług ten wynosi 31 milionów funtów szterlingów (1240 milionów zł. pol.) Pan Hume radził, aby potrącanie 20 od sta od wszystkich pensy ze skarbu pobieranych, podwyższyć do 50 od sta, zostawując przy dotychczasowym potrącaniu tych tylko, którzy nie biorą więcej nad 200 funtów szterlingów (8000 zł. pol.). Przytoczył rozmaite nadużycia w wyznaczeniu pensyi, a między innemi wspomniął o młodym urzędniku nazwiskiem Hatton, który przez krótki czas miał 100 funt. szter. pensyi, a potem podwyższono mu ją do 292, i wprędce uwolniono go, jako niezdatnego do służby z zostawieniem przy całym pensyi. W rok potem dano mu znowu urząd kommissarza stepowego z pensją 600 funt. szterl., a za rok podobnie uwolniono z pensją. Nareszcie w następnym roku zrobiono go płatnikiem pensyi wdowom

po oficerach morskich, a wyznaczono mu rocznie 600 funtów szterlingów i znów uwołniono; tak, iż teraz, jako niezdatny do służby, pobiera ogólnie na rok 1492 funt. szterl. ze skarbu. Wyjawienie takiego nadużycia, sprawiło hałas. Stronnicy ministrów chcieli zaprzeczyć temu wypadkowi, lecz im się nie udało.

(z *Kor. Warsz.*) Katolicy irlandscy mieli liczne posiedzenie w Dublinie, na którem uchwalili adres do parlamentu o przypuszczenie ich do swobód, służących mieszkańcom Anglii wszelkich innych wyznań. Tymczasem, zaniósł się w Irlandyi na wielki krwi przelew. Rząd angielski wysyła tam coraz więcej woyska i potrzeb wojennych.

Jednym z najważniejszych przedmiotów dla cudzoziemców jest utworzenie nanowo wydziału handlowego, który już w roku przeszłym rozpoczął działać, to co się tyczy żeglugi. Ministrowie mają zamiar działać wielką odmianną w opłacie cła. Niektóre zakazane płody wolno będzie wprowadzać, a nałożona opłata na rozmaite zagraniczne płody i towary rękodzielne, ma być znacznie zmniejszona.

Zgodzono się na to, ażeby liczba ludzi potrzebna do marynarki była powiększona 21,000, w co wchodzi 10,000 żołnierzy morskich, na zapłacenie których przeznaczono 591,570 funtów szterlingów.

Jedna z gazet porannych doniosła, iż zamiarem jest ministrów dozwolnić wolnego wprowadzania pszenicy. Opłata cła ma być od ćwierci 15 szylingów (złoty polski), jeżeli podług ceny targowej ćwierć jest po 67 szylingów. Po upłynieniu dwóch miesięcy, cło ma być o 5 procentów podwyższone.

Rozchodzi się wieść, iż Grecy wchodzi w układy z niektórymi kupcami naszymi względem zaciągnięcia pożyczki.

Podług tutejszych gazet, rząd hiszpański jest bardzo nieukontentowany, iż Portugalia uznała niepodległość Chili i innych południowo-amerykańskich prowincji, uprzedzając ich żądanie, z warunkiem, ażeby zaprowadziły stosowną dla siebie konstytucyę.

Dnia 1 marca. Hrabia Liverpool podał dnia 26 zeszłego miesiąca w izbie wyższej wniosek, podobny temu, jaki podał w izbie niższej margrabia Londonderry, tyczący się stanu kraju i skarbu.

Dnia 27go w izbie niższej Pan Calcraft wniósł, aby podatek solny był powoli zmniejszany, ażeby w przeciągu lat trzech zupełnie został zniesionym. Z powodu tego wniosku powstały żwawe spory. Przy głosowaniu ministrowie tylko co nie zostali pokonanymi, bo tylko 169 głosami przeciw 165 odrzucony ten wniosek.

#### FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż dnia 23 lutego. Czytamy w tutejszej gazecie rozpraw, iż pomiędzy 300 wojskowymi, którzy z *Alikante* do Grecji płynęli, znajduje się najwięcej neapolitańczyków, i obawiać się wypada, ażeby nie mieli innych jakich zamiarów. Był Intendent *Lucente*, generał *Palma*, a nawet kanonik *Minichini* i niektórzy dawniejsi członkowie Parlamentu neapolitańskiego, są w ich liczbie.

Hrabia *Mosburg* (Pan *Agar* był ministrem skarbu *Murata* w *Neapolu*) miał wczoraj prywatne wysłuchanie u Króla naszego.

Izba deputowanych. Dnia 22 b. m. przeczytano poselstwo królewskie do izby deputowanych, aby lekarzom francuzkim, *Pariset*, *Bally*, *Francois* i innym, którzy w *Barcellona* z takim poświęceniem się dla ludzkości pełnili przysługę, nadać pensyę roczną 2000 franków, tudzież wdowie doktora *Mazet*, której syn będący członkiem komisyyi wysłanej do *Barcellona*, stał się tam ofiarą zarazy. Podobnie trzy siostry miłosierne, które dobrowolnie udały się do *Barcellona* dla usług chorym, mają otrzymać pensyę po 500 franków.

Prawo o zdrowiu, przyjęte zostało d. 22 b. m. w izbie deputowanych.

Raz wraz przybywają tu gońcy z rozmaitych krajów. Onegdaj przybyło dwóch z *Petersburga*, jeden do naszego ministerium spraw za-

granicznych, a drugi do poselstwa rossyjskiego. Nazajutrz była rada wszystkich naszych ministrów u wicehrabiego *Monimoroney* ministra spraw zagranicznych.

(z *Korr. Warsz.*) Czytamy d. 19 bieżącego miesiąca w gazecie *Echo de l'Ouest* wychodzącej w mieście *Rennes*, co następuje: „Nie wiemy, co za wiadomości zrzuciły trwogę we władzach naszych; lecz od kilku dni tak się wszystko u nas dzieje, jakby miasto *Rennes* miało być miejscem jakiego wielkiego wypadku. Straże wojskowe podwojone; przejazd i przechód wedle prochowni po godzinie 6tej wieczorem zabroniony; część woyska jest nieustannie pod bronią; żandarmeryi więcej sprządzono; wszędzie napotkają ją można to na ulicach, to na rynkach, to przy drzwiach domów; zastępuje pojazdów, przegląda ustawicznie domy zajezdne, wywiaduje się wszędzie o wszystko; zgola widać, że kogoś śledzi i chce poymać. W tymto zapewne celu jeden z kommissarzy policyi przy pomocy wojskowej przezieiał onegdaj dom i ogród pólkownika *Rubillon*, lecz bez żadnego skutku.“

Dnia 19go bieżącego miesiąca było o 3ch kwadransach na 9tą w nocy mocne trzęsienie ziemi w *Langdunie*, które w całym mieście dało się uczuć; lecz szczęściem trwało tylko minutę.

Na sessyi Izby parów dnia 20 b. meca hrabia *Portalis* zdał sprawę o projekcie prawa tyczącym się wykroczeń druku, który już w izbie deputowanych przyjęto. Do mówienia za tym projektem zapisało się 6 parów, o projekcie 4, a przeciw projektowi 17. Między tymi są nasamprzód *Xiążeta Talleyrand* i *la Rochefoucault*, dalej hrabiowie *Molé*, *Segur*, *Daru*, *Dessoles*, *Lacepede*, *Montalivet*, *Xiążeta Broglie*, *Dalberg*, *Choiseul*, *Eckmuhl* (*Davoust*), margrabia *Marbois*.

Na teży sessyi wniesiono petycyę wdów i dzieci autorów dramatycznych i kompozytorów muzyki w *Paryżu*, proszących o prawo, któreby zniosłszy prawa w tej mierze z lat 1791 i 1793 powróciło im dziedzictwo dzieł, które podług praw powyższych stają się po zgonie autorów własnością teatrów. Kommissya petycyjna w zdanej sprawie wnioskowała usunięcie tej petycyi. Jenerał *Sebastiani* mówił przeciw wnioskowi komisyyi. Toż samo i *P. Etienne*, który kończąc głos powiedział: „W imieniu nauk, których powinniście być opiekunami, nalegam o odesłanie tej petycyi do ministra spraw wewnętrznych.“ Skończyło się na tém, że petycyę usunęto.

(z *Gaz. War.*) D. 27. Na badaniach z powodu spisku uknowanego w *Saumur*, dwaj oskarżeni zeznali, iż jenerałowie *Lafayette* i *Berton* najwięcej do niego należeli. Nazwali się *Rycerzami wolności*.

Jenerał *Berton*, wpłątany z kilku oficerami orszaku swego do spisku w *Saumur*, ruszył dnia 24 b. m. na czele 50 uzbrojonych ludzi, z troykolorową chorągwią i takąż kokardą z *Thouars* do *Saumur*. Przybywszy do *Thouet*, zatrzymał się; spotkał bowiem oddział uczniów szkoły wojskowej z *Saumur*, który wyszedł na pierwszą wiadomość o tym buntowniczym zamachu. Rozproszyła się zaraz banda jenerała *Berton*; lecz ją wszędzie ścigają. Sprawa ta odbywa się w sądzie wojennym w *Tours*. Oskarżeni *Lemaitre* i *Lebrun* zeznali, iż niejaki *Sirejean* chciał ich wciągnąć do spisku, do którego, jak mówił, należy wielu obywateli i wojskowych, i między innymi jenerałowie *Berton* i *Lafayette*, a którego celem miało być osadzenie *Napoleona II* na tronie, a uwięzienie Króla i rodziny jego. Zapierał się tego *Sirejean*. Oswiadczył, iż sądził, że tylko wszedł do tajnego towarzystwa rycerzów wolności, do którego przyjął go zbiegły *Delon*, z obowiązkiem, aby starał się o jak najwięcej członków tego związku, i aby jednym mówił o utrzymaniu teraźniejszej konstytucyi, drugim o przywróceniu konstytucyi roku 1791, a innym o osadzeniu *Napoleona II* na tronie. Kilku znakomitych oficerów zaświadczyło, iż oskarżeni zawsze się dawniej dobrze sprawowali.

Z powodu obawy rozruchów, użyto środków (1)

ostrożności w *Rennes*. Donoszą z *Grenoble*, iż ajenci rokoszu włóczą się po tamiecznych okolicach, i buntownicze pisma rozrzucają.

W *Nantes* uwięziono byłego oficera, a teraz kupca, nazwiskiem *Monnou-Dupuy*, jako podcy-rzanego o należenie do tamiecznego spisku.

W *Bordeaux* wydrukowano dwie pieśni rewolucyjne, rozdano je i śpiewano.

Burmistrz w *Orleans* musiał użyć środków dla zapobieżenia rozruchom.

Sąd rozpoznający sprawę hrabiów *Bertrand*, *Montholon* i *Pana Marchand* przeciw bankierowi *Lafitte*, o zapis w testamentie Napoleona dla nich 5 milionów, złożonych u tegoż *Lafitte*, wyrzekł na drugiej sessji dnia 23 b. m. iż przez wzgląd na ważne nieprzyzwolności, jakieby z publicznego w tej mierze rozprawiania wyniknąć mogły, sprawa ta odbywać się będzie bez słuchaczów. Odłożono ją znowu do dnia 4 marca.

Grenadyer *Pourée* z gwardyi niegdyś dyrektoryatu, otrzymał był w roku 8mym rzecypospolitey 600 franków pensyi dożywotniej za to, iż dnia 19go brumaire zasłonił sobą i bronią w *St. Cloud* generała wówczas Bonapartego. Zostawszy później kapitanem, i przy rozpuszczeniu wojska powróciwszy do swego domu, pobierał tę pensyą pospół z żołdem odstawkowym, ale utracił ją w skutek przepisu prawa skarbowego z roku 1817. Hrabia *Lascazes*, towarzysz przez kilka lat niewoli Napoleona na wyspie *S. Helény*, zapewnił kapitanowi *Pourée* też samą pensyą, którą on utracił. Dowiedziawszy się hrabia *Lascazes*, że jest uczestnikiem testamentowych zapisów Napoleona osądził, iż nie może użyć lepiej zapisanej sobie summy, jak gdy się nią podzieli ze starym żołnierzem, starego wojska.

Dnia 1 marca. Dnia 24 lutego (pisze gazeta rządowa pruska) o godzinie 10 w nocy ukazał się niespodzianie na rynku w *Thouars* generał *Berton* z półkownikiem artylleryi *Dedon*, pełniącym przy nim obowiązki adiutanta, na czele 50 ludzi; kazał uderzyć w bębny i bić we dzwony na gwałt. Przestraszeni mieszkańcy zbiegli się na rynek, gdzie generał odczytał im głośno odezwę w swoim imieniu wydaną, w której przybrawszy sobie tytuł naczelnika, związku *Poitou* i *Bretanii* oświadczył, iż zamiarem tego związku jest zniesienie panowania szlachty i księży, oraz uchylene wszystkich nieznosnych dla narodu podatków. Oświadczył także, iż chce udać się do *Saumur*, gdzie (jak mówił) uczniowie szkoły jazdy i osada, palą ją chęcią połączenia się z nim i wspierania jego zamiarów. Towarzysze jego odpowiadali na tę odezwę rozmaitemi okrzykami. Wołano *Niech żyje Napoleon II!* *Niech żyje konstytucya!* Kilku mieszkańców z *Thouars*, w nader małej liczbie, przylączyła się pod chorągiew *Bertona*, która, równie jak i jego korkarda, była trójkolorowa. Potem *Berton* wyszedł z *Thouars* i udał się ku *Saumur*. We wszystkich wsiach, któredy przechodził, kazał bić we dzwony, odczytywał zbiegającym się wieśniakom odezwę swoją, rozdawał pomiędzy nich pieniądze, i tym sposobem liczbę buntowników do 250 ludzi pomnożył. Zakładał *Berton* pomyślność swego zamysłu na nieobecności generała *Genil de St. Alphonse*, który w tej chwili był w *Tours*, lecz skutek okazał, iż się pomylił w swojej rachubie. Na pierwszy ogłos o ciagnieniu buntowników, zebrali się w *Saumur*, wszystkie władze cywilne i wojskowe. Uczniowie szkoły jazdy, cała osada, i gwardya narodowa, pod przewodnictwem dowódców, podprefektów, i burmistrzów, wyruszyli naprzeciw tłumowi buntowników, wołając: *Niech żyje Król!* Przy moście pod *Foucherix*, o ćwierć mili od *Saumur*, spotkały motłoch *Bertona*. Burmistrz sam jeden wyszedł na przód, i zapytał się go o przyczynę marszu. Odpowiedział mu *Berton*, iż chce się udać do *Saumur*, zaręczając za wszelkie nadużycia i rabunek. Z twojemi znakami buntowniczymi (odpowiedział mu nieustraszony burmistrz) nie możesz daley postępować. Kiedy tak, to was do tego przymuszę, rzekł *Berton*, i zaraz jeden z towarzyszków jego

przyłożył burmistrzowi pistolet do piersi. Zabić mnie możecie (odezwał się burmistrz), a wtenczas powiększycie tylko liczbę zbrodni waszych. Ten śmiały krok burmistrza nie chybił swojego celu. Obie strony, z powodu nocy nie mogły się wzajemnym siłom przypatrzeć, i dla tego cofnął się *Berton*, oświadczył, iż wkrótce powróci, i że miasto opór swój drogo przypłaci. Orszak *Bertona*, uludzony pieniędzmi i zapewnieniem znalezienia korpusu posiłkowego, widząc taki zawód, rozproszył się i udał do domu. Naywięcej z 12 ludźmi powrócił *Berton* do *Thouars*, gdzie jednak bramy przed nim zamknięto. Wtedy *Berton* uniknął spieszenie. Jest atoli pewna wiadomość, iż w sukni chłopskiej kryje się w lasach i górach, unikając schwywania. Całe wojsko, które odebrało rozkaz wyszła, wróciło do swoich stanowisk; jeden tylko oddział żandarów i jazdy szuka *Bertona*. W *Saumur* uwięziono niejakiego *Moulé*, oficera połowę płacy biorącego, oraz pewnego młodzieńca, który na rynku miał mówę do ludu i do powstania zachęcał. Przyprowadzono także 9 lub 10 ludzi, którzy się do generała *Bertona* przylączyli. Między tymi jest pewny były półkownik. Spodziewają się i resztę schwytać. Pan de *Castrés* kazał uwięzić jednego z oficerów swojego półku, który miał związki z *Bertonem*. Wszystkie półki pałały chęcią walczenia z buntownikami, a generał ich, hrabia de *Briche*, okazał też samo przywiązanie do Króla, jakiego w r. 1815 w *Montpellier* dał dowody. Takie są skutki tego zuchwałego i nierozsądnego zamysłu, z którego ta przynajmniej będzie korzyść, iż przekonac potrafi o pogardliwości i niedołężności wszystkich kary godnych zamachów, o których od pewnego czasu tak często niestety słyszeliśmy. Cała Francya słucha i czyta z pogardą buntownicze mowy, których osnowę nieszczęśliwe doświadczenie obecnia nauczyło, i wie o tem, co znaczną słowa buntowników, którzy dążą do wzniecenia wojny domowej w miejscu wolności i pokoju, jakich używa naród pod opieką Króla i tronu konstytucyjnego. Zresztą wiadome są źródła tego spisku. Zdający sprawę sądu wojennego w *Tours* wniosł karę śmierci na nieobecnego *Denon*, tudzież na *Mathieu*, *Sirejean*, *Coudert* i *Delheim*.

Gdy Arcy-Biskup Paryzki zwiedzał kościół *S. Eustachiego*, w którym misjonarze zaczęli odprawiać nabożeństwo, został od ludu znieważony. Jeden z pospółstwa odezwał się: *Prez z nim!* Żandarmowie schwyтали tego krzykacza, oraz 7 młodzieńców, którzy go uwolnić chcieli. Gdy misjonarze wychodzili z innego kościoła, zebrali się lud, i znieważyli ich. Przy tem zdarzeniu schwytano wiele osób, między któremi znajdują się dwaj deputowani *Demarçay* i *Corcelles*.

Izba deputowanych. Dnia 23 lutego (pisze gazeta berlińska) zaczęły się obrady względem budżetu. Pan *Labbey de Pompieres* ganił najpierw wiele niepotrzebnych wydatków. Uchwalono drukować mowę jego. Zabrał potem głos Pan *Duvergier de Hauranne*, i chwalił rząd. Pan *Caumartin*, znakomity rękodzielnik, powiedział: „Obrady w rzeczach skarbowych, mała tylko dziś zwracać mogą uwagę. W czasie, kiedy niedawno mówiono o pićwyszych warunkach towarzyskiego życia, kiedy nam zupełnie odjęto poświęcone przez konstytucyę prawa, nie można przywiązywać wielkiej wagi do mniejszych interesów. Wszakże polityka łączy się zawsze ze skarbem, i nie wypada nam zaniedbać zupełnie obrad w tej mierze. Jak w sąsiedzkich krajach, tak i w naszym, potrzeba obok narzekań, uchwalać potrzebne fundusze. A im bardziej ścieśnia się wolność użytkowania na ucisk, tym trudniej należy nam pozwalać na podatki.“ Rozwodził się mówca nad niedokładnością składanych rachunków, obcinających tylko ogółowe ilości, a ukrywających szczegółowe nadużycia. Zbił przytoczoną przez ministrów na dowód świetnego stanu skarbu okoliczność, iż w roku 1820 pokazuje się 34 milionów przewyżki dochodów nad wydatki. Twierdził, iż nie potrzeba jenuszu, ale nieczułości, aby uciskać

DODATEK

Wilno dnia 10 Marca 1822 Roku v. s.

## FRANCYA.

kontrybuentów dla napelnienia skarbu. Roztrząsał rachunki wydziałów ministrowskich, i czynił uwagi nad wielu wydatkami. Mówiąc o ministerwum wojny, wspominał, iż żandarmerya używa się do processy, i że liczba jej ma być powiększona. Szemrała na to prawa strona; odpowiedział jej: „Czy chcecie więcej żandarmów? Czy chcecie więcej więzień i czynniejszych katów? Cóż chcecie uczynić z Francyi, którą wam tak piękną i spokojną oddano? Chcecie ją raz jeszcze okryć ruzstowaniem, jak za czasu okropney rewolucyi? Wtedy, równie jak teraz, zdarzały się codziennie spiski, bo zapamiętałość wymagała codziennego zasilenia.“ Lewa strona domagała się drukowania mowy jego, co jednak większość członków odrzuciła. Niespodziewanie oświadczył Pan Constant, iż cieszy się z tego odmówienia.

(z Kur. Warsz.) W Lugdunie d. 19 lut. dało się uczuć trzęsienie ziemi, i huk podziemny który przeraził mieszkańców takim strachem iż w tenże dzień jako ostatni karnawału, zamiast na bale, wszyscy poszli do kościoła, ale za to na zajutrz w popielec, gdy trwoga przeminęła, tańcowali do upadłego.

## WŁOCHY.

(z Gaz. Warsz.) Od granic włoskich, dnia 16 lutego. Dnia 10 b. m. rozeszły się w Rzymie o obliwsze i sprzeczne pogłoski o Neapolu i Sycylii. Flotylla pod nieznana banderą miała się ukazać pod Messyną, czyś pod Palermo.

Celem spisku uknowanego w Palermie miało być ułerenie przy pomocy ludu w rocznicę urodzin Króla na teatr, gdzie miały się znajdować pierwsze władze; przymuszenie jenerała Wallmoden do podpisania rozkazu, aby austriacy opuścili wszystkie twierdze krajowe, i zamordowanie jenerała porucznika sycylijskiego Xięcia Cuto, tudzież kardynała arcybiskupa Gravina. Podobny los miał spotkać wiarołomnych Karbonarów, a potem chciało ogłosić konstytucyą amerykańską. Jeden ze spiskowych wszystko odkrył. Zaraz w nocy z dnia 9 na 10 stycznia wiele osób uwięziono. Między temi nie ma nikogo ze szlachty, lecz za to jest trzech księży, jeden mnich, kilku adwokatów, urzędników skarbowych i wielu żołnierzy od furgonów neapolitańskich. Ostatnich posłano natychmiast do Neapolu. Przez ostróżność sprowadzono wszystkich uwięzionych na okręty lub przyległe wyspy, i kazano rozbroić wszystkich włóścian w okolicy.

Dnia 28. Ustanowiona w Wenecyi kommissya do sążenia Carbonarów ogłosiła dnia 21 b. m. wyrok swój na 5 ludzi, z których trzech uznanych za zdrajców kraju skazała na śmierć, a dwóch innych, na więzienie do śmierci. Cesarz Jmé Austriacki złagodził ten wyrok w tym spo-bie, iż jeden ma być osadzony w więzieniu w twierdzy na lat 20, drugi na lat 15, trzeci i czwarty na lat 5, a piąty na lat 3.

Ze sprawy przeciwko spiskowym w Palermie (w Sycylii) okazuje się, iż niejaki Meccio, adwokat przy tamecznym sądzie, był naczelnikiem spisku. Uciekł wraz z niejakim Battolo, synem podobnie adwokata. Jenerał Nunziante, który od d. 4 lutego główną swoją kwaterę złożył w Con-cieria, wypędził ztamtąd wszystkich podejrza-nych ludzi, i kazał im mieszkać w innem mieyscu. W kilku piwnicach znaleziono wiele broni i potrzeb wojennych.

## WYSPY JONSKIE.

(z Gaz. Warsz.) Korfu dnia 3 lutego. Odebrano tu wczora listy z Morei pod d. 28 i 29 stycznia, donoszą, iż wszystkie tameczne twierdze są w mocy greków. Po poddaniu się Napoli di Romania, Xiążę Demetryusz Ypsylanty ruszył z 20tysięcznym wojskiem ku mieidymorfu korynt-

skiemu, w celu połączenia się w Tessalii z Odysseuszem, który ma 100tysięczny korpus. Ajent Zjednoczonych Stanów północney Ameryki przybył do Argos; i tamecznemu senatowi przywiózł wiadomość, iż kongres północney Ameryki posle grekom 5 fregat, pozwalając ich używać przez lat 5, oraz potrzeby wojenne na 40,000 woyska. Fregaty są już w drodze i na początku maja przybędą na Archipelag. Pomyślna ta wiadomość wzbudziła wielki żal w grekach, i wśród rado-snych okrzyków wszędzie ogłoszona została.

(z Kor. Warsz.) Wolność druku ścięsniona jest przez anglików na wyspach Jonskich. Zebra-li oni pismo za pargamentami i powstańcami wysp Zante i Cerigo, a profesora Hydrómenos autora je-go uwięzili, którego wkrótce, jako wielce powa-żanego od ziemków, puszczone na wolność. Wszak-że obruszył znowu na siebie rząd angielski powstając na zamiar tegoż rządu założenia uniwersy-tetu na wyspie Itace, który anglicy mimo tego przywieśli do skutku. Zajęci oni są teraz planem umocnienia Cefalonii, Zante, Itaki i Cerigo. Na wyspie Santa Maura znaleziono u jednego z kupców bardzo wiele chorągwi greckich i odezw.

## TURCYA.

(z Gaz. Warsz.) Stambuł dnia 2 lutego. Kroki nieprzyjacielskie trwają ciągle między Tur-cyą i Persyą. Szach Perski odrzucił pośrednictwo Lorda Strangford, posła angielskiego, i wypowiedział wojnę turkom, pochwalając zupełnie wpa-dnienie syna swego do kraju tureckiego. W Ara-bii powstają Wehabici, a Basza Egiptu myśli o udzielnosci. Tak więc Państwo Ottomańskie zbli-ża się do upadku. Słychać, iż notę Reis-Efende-go pod d. 2 grudnia uznano w Petersburgu nie tyl-ko za niezaspokajającą, ale nawet za dumną i obrażającą.

Od granic tureckich d. 17. Odebrano wiadomość z Trebizundu, iż oba korpusy perskie zajęły stanowi-ska zimowe pod Bagdadem i Erzerum; iż persowie opanowali 3 prowincye tureckie; iż Basza Bagda-du uznał już najwyższą władzę Persyi, i ogłosił się niepodległym rządowi tureckiemu. Zawarł w tej mierze układ z Szachem, i na przyszłą wio-snę obiecał woysko swoje połączyć z perskiem, i wspólnie wtargnąć do Natolii.

Twierdzą w Belgradzie, iż Basza tameczny odebrał wiadomość, że Aly, Basza Janiny, opu-szczony od swoich ludzi i wydany, został straco-ny z rozkazu Churschid Baszy, a głowę jego po-słano do Stambułu. Listy z Seres pod d. 3 lutego, przeciwnie donoszą, iż Alemu dobrze się powo-dzi, a Churschid Basza cofnąć się musiał. „Nie będzie nic nowego (pisze jedna z gazet zagrani-ecznych), jeśli Aly, Basza Janiny, który już tak często umierał, teraz także, po ostatniej wiado-mości o wydaniu go w ręce turków i ucięciu mu głowy, wybiję znowu woysko Muzułmanów, któ-rych brodami (jak mówią) wszystkie sofy w swo-im haremie ma wysłane przez tapicerów gre-ckich.“

Rząd Idryi wspólnie z rządami innych wysp sprzymierzonych greckich, sposobi się do dzielne-go przywitania floty tureckiej, jeśli by ośmieliła się wysadzić woysko.

Listy prywatne z Korfu pod d. 15 stycznia donoszą, iż albańczykowie, wyznający wiarę ma-hometańską, chcą porzucić sprawę greków, i przy-łączyć się znowu do turków.

## PORTUGALJA.

Lisbona dnia 11 lutego. Deputacya stanów, która Królowi złożyła powinszowanie w rocznicę dnia, kiedy przed rokiem zaprzysięgił zasady kon-

stytucji w *Rio Janeiro*, składa się z 12 członków. Będący na ich czele P. *Moura* miał mowę, na którą Monarcha odpowiadał: „Powinszowania, które mi składają dziś deputowani stanów, cieszą mnie bardzo. Pochlebiam sobie, że na nie zasłużyłem przez szczerość, z jaką zaprzysiągłem zasady konstytucji, i przez moją stałość w ich utrzymaniu. Ja z mojej strony szczerze dziękuję stanom, a dzięki te winienem im za wierność, z jaką ufności narodu i mojej odpowiadały. Wzajemna ta ufność między stanami i monarchą, i wierne współdziałanie władz prawodawczej i wykonawczej, są nieomylną rękojmią ugruntowania i trwałości systemu konstytucyjnego, który terazniejsze i przeszłe pokolenia uszczęśliwi. Przekonany o tych prawdach, potwierdzonych przez szczęśliwe doświadczenie, ponawiam dziś uroczystą przysięgę, którą w obliczu narodu i wśród reprezentantów jego wykonałem, iż dochowam konstytucji. Tym zaś chętniej wykonuję ją, iż pokładam zupełne zaufanie w uczuciach powszechnych i konstytucyjnych stanów narodu portugalskiego.

#### AMERYKA

(z *Kor. Wasz.*) Gazety Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej ogłosiły wniosek podany kongresowi przez Pana *Woodson*, względem kandydatów na prezesa tych stanów, tak brzmiący: „Senat i izba reprezentantów Zjedn. Stanów Ameryki, zebrane na kongres uchwały, aby następująca poprawka w konstytucji Zjedn. Stanów była podana pod rozprawę prawodawstw rozmaitych prowincyj, i uważana była za część konstytucji, gdyby ją trzy czwarte prawodawstw przyjęły: „Od dnia 4 marca r. 1826 nikt, piastujący urząd publiczny i wszelki inny zależący od rządu, w którymkolwiek roku z 4 lat poprzedzających wybór prezesa RPlitey, tudzież nikt, kto by nie miał 45 lat wieku, nie może być tym prezesem obrany.“ Zalecono, aby ten wniosek złożony był na biurze.

Potwierdza się, że sławne i bogate miasto nadmorskie w Meksyku *Vera Cruz* poddało się dnia 26 października wojsku niepodległych. Intendent tego miasta wydał zaraz odezwę, wzywającą lud do poddania się nowemu porządkowi rzeczy. Tak więc rewolucja w Meksyku jest zupełna, bo inne części tego kraju dawno oświadczyły się za sprawą niepodległości.

Prezes RPlitey haitańskiej (*St. Domingo*) wydał dnia 13 grudnia ustawę zakazującą surowo, wywożenia z kraju rzeczy złotych i srebrnych.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE

W *Zurich* i *Lauzannie* dało się uczuć d. 19 b. m. lekkie trzęsienie ziemi.

W jednym z pism publicznych niemieckich czytamy następujące proroctwo zmarłego roku 1769 w okolicach *Solury* pustelnika, nazwiskiem *Marcina Zadek*, złożone w archiwum *Bazylei*: Nastąpi głód w Niemczech; handel zupełnie upadnie, i niedostatek pieniędzy będzie powszechny. Zmieni się pory roku. W krótkim czasie turek utraci wszystkie swoje kraje w Azji i Afryce. *Stambul*, stolica sultana, będzie zabrana bez dobicia oręża. Cała Persya, jako też wielki *Mogół* i *maurowie*, przyymą wiarę chrześcijańską. Wielki Monarcha w Europie podbije całą prawie Azję pod berło swoje; wszędzie bramy będą mu się otwierały; żadna potęga nieprzyjacielska nie potrafi wstrzymać zwycięzkiego jego oręża. *Jerozolima* zostanie wziętą, a *Saraceni* będą zupełnie wytepieni. Wykopana będzie potem w *Jerozolimie* w pewnym miejscu na wschód słońca przy meczecie tureckim nowa studnia; znajdzie się tam czworograniasty płazki ogromny kamień, a pod nim obszerny loch, ze skarbami mądrego Króla *Salomona*, wynoszącymi 18 tysięcy milionów duka-

tów, oprócz wielu innych kosztownych rzeczy i starożytności. Po zdobyciu *Stambulu*, odkopią piwnicę w starym greckim pałacu, leżącym opodal od miasta, a w niej znajdą płaski biały marmurowy kamień z wykutym krzyżem i imieniem *Zofii*. Pod tym kamieniem stać będzie srebrna skrzynia z wielkim skarbem złota i klejnotów, wartości 50 milionów talarów.

Order *Podwiązki*, ustanowiony d. 19 lutego 1350 roku, mają: książęta *York*, *Klarencey*, *Kumberland*, *Sussex*, *Cambridge*, *Gloucester* i 25 panów angielskich. Posiadają go oraz zagraniczni Monarchowie, jako to: NN. Cesarz Rosyjski, Cesarz austriacki, Królowie francuzki, pruski, hiszpański, niderlandzki, i Xiażę sasko-koburgski *Leopold*. Pan *Tyrwhitt* jest mistrzem obrzędowym tego orderu.

W *Blackburn* pewny człowiek mający 79 lat, zjadł w przeciągu dwóch godzin: 2 funty sera, 2½ funtów bifsztuku i 6 funtów chleba, wypił oraz 14 butelek portu. Chciał się założyć, iż oprócz tego zje jeszcze 2 funty bifsztuku, funt masła i 3 funty chleba, lecz obecni ludzie, przekonani o wybórnym jego apetycie, nie poszli w zakład.

Malarz *Vernet* ukończył nową rycinę, wystawiającą bitwę pod *Kownem* w roku 1812. Nie można nastąpić kolorowania tego rysunku; tak go rozkapują.

Liczne dochodzą wiadomości o szkodach jakie piątkowa burza poczyniła w odległości kilku mil od *Warszawy*; pomiędzy innemi: nowo, bo w roku przeszłym, w *Zawadach* dobrach *Wilańskich* postawiona na 100 krów holendernia wywróconą, kilkanaście krów skałeczonemi, a kilka zabitemi zostało. W niektórych wsiach stodoly, i domy zupełnie też burza zniszczyła.

Znajduje się teraz w Anglii prorok amerykański należący do sekty *nowo chrześcijan*, wielka liczba łatwowiernych ciśnie się do tego nowego apostoła i przyymuje chrzest powtórny, chrzest ten odbywa się w miejscu odległym nad *Tamizę*. Ten apostoł utrzymuje, że jest wolny od wszelkich grzechów i niezawodnie Ray jest dla niego przeznaczony, naucza swych zwolenników, iż jeśli się oczyszczą z swych grzechów, wspólnie z nim w raj mieszkać będą. Ubiór jego składa się ze starego surduta i podartych pantalonów; dowodzi on, że ten surdut jest bardzo podobny do tego, jaki nosił *s. Jan*, gdy chrzczył w *Jordanie*; ma tenże, prorok długą brodę rudą, nic innego nie je prócz białego chleba, a nie pije jak mleko; wróży on, że świat się ukończy albo w bieżącym roku, albo w jednym z blisko następnych, nie bierze pieniędzy ani żadnych darów, lecz ma towarzysza, który niczym nie gardzi i ma się dobrze. Dowodzi, iż za rozkazem *Naywyższej Istoty* opuścił Amerykę, aby lud angielski nawrócił; w miesiącu marcu chce odbyć pielgrzymkę do *Jerozolimy* i zaprasza z sobą wszystkich swych uczniów.

Głoszą, że Król angielski ożeni się z królową *Duńską* mającą teraz lat 29. Monarcha angielski ma otrzymać order słonia, co powyższy domysł potwierdza.

Kapitan *Nelson* wprowadził do *Indy* racce kongrewskie.

Naybogatszy bankier w Europie *P. Coutts* umarł w *Londynie* mając lat 87, lecz tylko zostało po nim 120 milionów zł. pol. chociaż mniemano że tysiąc razy tyle zostawi. — *Białe chłopcy* w *Irlandyi* pomnażają mordy i spustoszenia. — Na wyspie *St Domingo*, znowu murzyni poprzysięgli wyrzucić wszystkich ludzi białych. — Doszła tu wiadomość iż w *Filadelfii*, zgorzał dom sierot: pomimo ratunku 23 niemowląt ogień pochłonął. Natychmiast zebrano znaczne składki na wystawienie nowego schronienia.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. 81½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 75, stary rubli 11, kopiejek 52, imperyal rubli 37 kop. 5.

**P o d r a d.**

i. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się. Izba Skarbowa Wileńska, na skutek odniesienia się do niej Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo, dla odbycia targow na dostawę na rok potrzebnych do Wileńskiego korpusnego Szpitala zapasow i materyałow, w przyłączoneń tu wyliczeniu objętych, naznaczyła termin: pierwszy 27, drugi 28 kwietnia, a trzeci ostateczny 2 maja t. r., a zatem zyczący należeć do takowego targu, zechcą przybyć do teyże Izby z dostatecznymi ewikoyami, odpowiadającymi trzeciej części roczney summy, na wyżej naznaczone terminy. Marca 7 dnia 1822 roku.

Sekretarz Nowicki.

*W y l i c z e n i e.*

Ułożone w Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo ilości na rok potrzebney dla Wileńskiego korpusnego szpitala zapasow i materyałow, mających być dostawionemi przez podrad, z wyrażeniem cen w Gubernii Wileńskiej, miesiąca września 1821 roku.

| Nazwanie zapasow i materyałow      | I l o ś ć                         | Cena na assygnaty                                                                                            | Podług tey<br>ceny przypa-<br>da pieniędzy |                  |
|------------------------------------|-----------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------|------------------|
|                                    |                                   |                                                                                                              | Ruble                                      | K.               |
| Krup owsianych . . . . .           | 1,600 pudow                       | cz. w 8 p. 30 r. 74 k.                                                                                       | 6,148                                      | —                |
| — gryczanych . . . . .             | 450 pudow                         | pud. 32 r. 21 k.                                                                                             | 1,811                                      | 81 $\frac{1}{4}$ |
| Soli . . . . .                     | 420 pudow                         | pud. 4 r. 22 k.                                                                                              | 1,772                                      | 40               |
| Słodu jęczmiennego . . . . .       | 310 czterti                       | czet. 17 r. 18 k.                                                                                            | 5,325                                      | 80               |
| — żytniego . . . . .               | 2 - w czterti                     | — 21 r. 26 k.                                                                                                | 42                                         | 52               |
| Maki pszenney . . . . .            | 2,100 pudow albo<br>105,000 bułek | na mąkę średnię ceny<br>niema, i dla tego kła-<br>dnie się cena bułki, i<br>cząc za sto 19 rub.<br>15 kop. * | 20,107                                     | 50               |
| — owsianey . . . . .               | 500 pudow                         |                                                                                                              | 1,770                                      | —                |
| Mydła czarnego smolnego . . . . .  | — 7 pudow                         | — 22 rub. 30 kop.                                                                                            | 156                                        | 10               |
| Patoki . . . . .                   | 70 pudow                          | — 32 rub. 26 kop.                                                                                            | 2,258                                      | 20               |
| Miodu przasnego . . . . .          | 125 pudow                         | — 24 rub. 22 kop.                                                                                            | 3,027                                      | 50               |
| Mydła jadrowego . . . . .          | 200 pudow                         | funt 73 kop.                                                                                                 | 5,840                                      | —                |
| Siemienia konopnego . . . . .      | — 7 pudow                         | pud. 3 rub. 12 kop.                                                                                          | 21                                         | 84               |
| Jęczmienia czystego . . . . .      | — 5 pudow                         | — 3 rub. 23 kop.                                                                                             | 16                                         | 15               |
| Jęczmiennych krup . . . . .        | — 80 pudow                        | funt 16 kop.                                                                                                 | 512                                        | —                |
| Swieć łojowych . . . . .           | 250 pudow                         | pud. 23 rub. 46 kop.                                                                                         | 5,865                                      | —                |
| Mięsa . . . . .                    | 5,125 pudow                       | — 6 rub. 92 kop.                                                                                             | 35,465                                     | —                |
| Snietkow suchych . . . . .         | 2 pudy                            | — 15 rub.                                                                                                    | 30                                         | —                |
| Łoju baraniego . . . . .           | 2 pudy                            | — 21 rub. 94 kop.                                                                                            | 43                                         | 88               |
| Sadła świnięgo . . . . .           | 40 pudow                          | — 22 rub. 95 kop.                                                                                            | 918                                        | —                |
| Masła . . . . .                    | 2 pudy                            | — 24 rub. 26 kop.                                                                                            | 48                                         | 52               |
| Oliwy . . . . .                    | 5 pudow                           | funt 2 rub. 15 kop.                                                                                          | 430                                        | —                |
| Oleju konopnego . . . . .          | 255 pudow                         | — — 54 kop.                                                                                                  | 5,508                                      | —                |
| Kapusty kwaszoney . . . . .        | 2,400 wiader                      | wiadro 2 rub. 2 kop.                                                                                         | 4,848                                      | —                |
| Burakow kwaszonych . . . . .       | 2,400 wiader                      | — 1 rub. 47 kop.                                                                                             | 3,528                                      | —                |
| Swieży zielieniny . . . . .        | 300 pudow                         | pud. 3 rub. 83 kop.                                                                                          | 2,149                                      | —                |
| Chmielu . . . . .                  | 1 pud                             | — 28 rub. 94 kop.                                                                                            | 28                                         | 94               |
| Cebuli zieloney . . . . .          | 50 pudow                          | — 2 rub. 74 kop.                                                                                             | 137                                        | —                |
| Klukwy . . . . .                   | 3 ozetwerti                       | ozet. 5 rub. 86 kop.                                                                                         | 140                                        | 64               |
| Czosnku . . . . .                  | 1 pud                             | pud. 14 rub.                                                                                                 | 14                                         | —                |
| Chrzanu korzeni . . . . .          | 120 pudow                         | — 14 rub. 29 kop.                                                                                            | 1,714                                      | 80               |
| Mięty niemieckiey . . . . .        | 24 pudy                           | — 45 rub. 77 kop.                                                                                            | 1,098                                      | 43               |
| Piwa . . . . .                     | 200 wiader                        | wiadro 2 rub. 41 kop.                                                                                        | 482                                        | —                |
| Octu na sposob reński . . . . .    | 100 wiader                        | — 30 rub. 87 kop.                                                                                            | 3,087                                      | —                |
| — piwnęgo . . . . .                | 170 wiader                        | — 3 rub. 56 kop.                                                                                             | 605                                        | 20               |
| Wódki francuzkiey . . . . .        | 5 butelek                         | butel. 3 rub. 64 kop.                                                                                        | 18                                         | 20               |
| Spirytusu . . . . .                | 2 wiadra                          | wiadro 23 rub. 60 k.                                                                                         | 47                                         | 20               |
| Wódki . . . . .                    | 450 wiader                        | — 7 rub. 41 kop.                                                                                             | 3,334                                      | 50               |
| Wina reńskiego portweynu . . . . . | 720 butelek                       | — 2 rub. 84 kop.                                                                                             | 2,044                                      | 80               |
| Gorzycy . . . . .                  | — 7 pudow                         | funt 1 rub. 2 kop.                                                                                           | 285                                        | 60               |
| Drożdzy . . . . .                  | 335 wiader                        | wiadro 3 rub. 83 kop.                                                                                        | 1,283                                      | 5                |
| Mléka świeżęgo . . . . .           | 300 wiader                        | — 2 rub. 2 kop.                                                                                              | 606                                        | —                |
| Jay kurzych . . . . .              | 4,000                             | sto 4 rub.                                                                                                   | 160                                        | —                |
| Drew jednopolannych . . . . .      | 1,100 sążni                       | sążeń 9 rub. 23 kop.                                                                                         | 10,153                                     | —                |
| — trzypolannych . . . . .          | 550 —                             | — 23 rub. 87 kop.                                                                                            | 13,128                                     | 50               |
| W ogóle . . . . .                  |                                   |                                                                                                              | 145,012                                    | 15 $\frac{1}{2}$ |

\* Targi maja się odbywać nie na bułki, lecz na mąkę.

Oryginał podpisali: 7mej klasy Jafimowicz — 7mej klasy Bek — Sekretarz Bohdanow —  
12tej klasy Kostyljew — Zgodno z Autentykiem Sekretarz Kulczycki.

W księgarni uniwersyteckiej nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego wyszedł SŁOWNIK ŁACIŃSKO POLSKI na wzór *Jahóba Faccioliati* przez *X. Iloryana Bobrowskiego* ułożony. Cena r. sr. 3. Exempl. oprawny w polskurek r. sr. 3 kop 60 oprawny w skórę r. sr. 4.

#### Arenda Domu.

1. Niżej na podpisaniu jako pełnomocny Plenipotent Szpitala Bractwa Ewanjelicko Reformowanego Wileńskiego, mam honor zawiadomić Przedsiewziętą Publiczność, że to Bractwo Szpitalu przez rezolucją Sadu Magistratu Wileńskiego mając oddany za dług dom zeszyłych Leykow obywateli wileńskich, sytnowany w Mieście Wilnie za Trocką Bramą pod N. 1,143 w administracyą, na sessyi ekonomiczney to Bractwo postanowiło takowy dom Leykow z całą onego obszernością, przez publiczną Licytacyą wypuścić w jednoroczną arendę i na ten koniec trzy terminy przeznaczają się, w dwóch następnych to jest 15, 20, a ostatni 27 tego miesiąca marca. Życzący wziąć w arendę rzeczony dom iżby raczyli jawnie się na powyższe terminy do Zboru Kalwińskiego z prawnymi i dostatecznymi kaucyami, oraz jednoroczną z góry arendą, gdzie przez przełożonych tego Bractwa będą okazane przedugodne punkta warunków kontraktu, oraz inwentarz. Dat w Wilnie 1822 roku marca 9 dnia. Stanisław Uszak Kulikowski Półręcznik b. W. P.

Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P. B.

2 Sąd tax. torsko exadywizorski na usatysfakcyonowanie długów po zeszyłym Felixie Jeleńskim b. Marszałku Mozyrskim pozostałych, na instancyą jego sukcesorów, przez remisę Miń. Głównego Sądu 2go Depart. w roku 1821 octobra 19 dnia zapadłą ustanowiony, w terminie na zjazd pierwszy zadeterminowanym, to jest na dniu dziesiątym lutego roku bieżącego, ad fundum majątności Łuczyc w Gubernii Mińskiej powiecie Mozyrskim sytuowanej zebrawszy się, w porządku załatwienia czynnościów pierwszemu zjazdowi właściwych, po naznaczeniu inwentary i weryfikacyi pomiarów, komportacyą tak na opiekunie nieletnich Jeleńskich, jako też kredytorach, pretensorach i wszystkich do rozprawy powołanych stronach udecydował, i oną w dniu 15 junii do kancelaryi Ziemskiej Mozyrskiej złożyć nakazawszy, na zjazd powtórny dzień czternasty augusta roku teraż idącego, zadeterminował, na jakowy termin aby wszyscy wymienionego Felixa Jeleńskiego kredytorowie dla udowodnienia należnościów pod utratą onych, a debitorowie dla usprawiedliwienia się w pretensyach do nich zastosowanych, pod obawą sądzenia in contumaciam przed Sądem niniejszym sami lub przez pełnomocników jawili się, obowiązując i celem zawiadomienia o tem wszystkich interesowanych stron niniejszą do gazet przysyłając awizacyą. Działo się w Łuczycach. Roku 1822 miesiąca lutego piętnastego dnia. Felicyan Charewicz Sędzia Ziem. P. Rego Exadywizor Prezydujący. Exadywizor Władysław Świętorzecki Podśudek Ziem. Ptu Mińskiego kawaler legii honor. Symon Komornicki Podśudek Ziem. Ptu Mozyrskiego Exadyw.

#### Licytacya.

2. Podaje się do powszechney wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą, na wybudowanie w miastach Słonimie i Prużanie, Hauptwachtlów z plac formami, targi, jako to w pierw-

szych dwóch terminach 15 i 25 marca w tajemnych Ziemsko - Powiatowych Sadach, a ostateczny 15 apryla terażniejszego roku w Grodzieńskie Skarbowey Izbie. Życzące zatem osoby przyjąć na siebie obowiązek wybudowania takowych budowli, zechcą stawić się z odpowiednimi trzeciej części wypadającej po Smietach rubli srebrnych 3946 kopiejek 524 summię kaucyami. Dopelnienie wybudowania rzeczonych budowli tym połocone będzie, którzy za zmniejszeniem wypadającej po Smietach summy, takowy obowiązek przyjąć na siebie zgłoszą się. Protokolista Radzica Tytularny J. Dobrzylewski.

2. Gdy pod czas tuteyszej mojej praktyki, wielu się o szczęśliwym skutku wstawianych przezęmnie zębów mineralnych, aż nadto przekonało, mam przeto honor obszerniey nieco o nich namienić, z dodaniem, że każdy, nawet nie lekarz, fałszowanie ich naydokładniey rozpoznaje, trzymając zęby takowe nad ogniem lub prosto nad świecą, przekonają się, że staną się białszymi jeżeli są mineralne, jeżeli zaś są kościanne, natychmiast szarzeją, a w gębie podlegają zepszczeniu się. Przeto zapobiegając tey nieprzyzwoitości, sławny wynalazca Dubois wpadł na myśl szczęśliwą, zębów takowych z pewney kompozycyi przygotowywać, o użytku których gdy się doskonale przekonano, a cierpiący pomysłną ulgę odnoszą, przeto dziś od sławniejszych dentystów wszędzie są używanymi. Wilno dnia 7 marca 1822 roku.

Löffler aprobowany Dentysta w Krakowskim i w Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie, mieszkający na ulicy Zamkowej w domu Szwarca pod N. 75.

#### Ostrzeżenie.

2. Niżej podpisany referując się do oświadczenia w roku 1820 septembra 10 dnia w aktach Grodzkich Wileńskich, zapisanego, awizuje powszechność: iż summa zł. pol. 2000, obligiem moim na rzecz zeszyłych z tego świata W. W. JPP. Mikołaja i Zofii z Tyszkiewiczów Juskiewiczów Regentów b. Preńskiego powiatu w roku 1805 apryla 27 dnia wydanym, objęta, przez nadpłacenie oney za życiem tychże Juskiewiczów i przez poniesienie wydatków na potrzeby pozostałego z nich potomstwa, a mianowicie Michała syna, Anny córki, została już w zupełności z procentem zaspokojoną, przeto aby rzeczony oblię nikt nieośmielał się od potomstwa b. p. Mikołaja i Zofii Juskiewiczów wlewkiem lub innym jakim sposobem nabywać, przez niniejszą awizacyą ostrzegam. 1822 r. marca 7 dnia Onufry Juskiewicz Sąd Główny Wileń. 1go Depart. Regent.

#### Sądy Exadywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko - Exadywizorski skutkiem dekretu remissyjnego Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomierskiego w roku 1816 mca julii 6 dnia ferowanym w mieście Wilkomierzu na sessyach poobiednich zajmując się rozbiorem sprawy konkursowej masy funduszu W. W. Michała i Józefa z Bułharynow Lipskich Rotm. Ptu Wilkomierskiego po raz ostatni wszystkich wierzycieli zawiadamia że dnia 22 marca roku teraż bieżącego bez żadnych dalszych odkładów w namowę ku oczewistemu rozsądzeniu weźmie i na niestawających amisyą zapisze, ażeby więc kredytorowie i pretensorowie przed terminem wzięcia do namowy swe pretensye do masy majątku uległej konkursowi, sami przez się lub umocowaycych plenipotentów pod utratą swych należności jawili, Sąd Exadywizorski zastrzega. Dat 1822 mca marca 3 dnia. Leopold Komorowski Sędzia Ziemski Wilkom. i Exadywizorski. Konstanty Zwolda Mejer Ziem. Wilkom. Sędzia Exadyw. Justyn Piotuch Grodzki Wilkom. Sędzia. Szczesny Stankiewicz Grodzki Wilkom Sąd Regent.

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacyi | Wysokość Barom.   | Wys. Ther. Reau. | Wiatry.         | Odmiana w powietrzu. |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|-----------------|----------------------|
|                             | dnia 8 średnia  | 27 cal. 6,96 lin. | + 5,16 stopni    | Połud. Zachodni | Pochmurno            |
|                             | dnia 9 średnia  | 27 — 6,86 —       | + 5,25 —         | Półn. Zachodni  | Pochmurno            |
|                             | dnia 10 godz. 6 | 27 — 6,3 —        | + 5, —           | Południowy      | Pochmurno            |

Wilno dnia 10 Marca 1822 Roku v. s.

## O s w i a d c z e n i e.

3 Oświadczenie w imieniu WJPana Jacka Laskowskiego odstawnego porucznika woysk rosyjskich i kawalera, majątku Jatwiska w powiecie Wołkowyskim położonego aktualnego lennika i dziedzica czyni się w następnej treści: JW. Gasper Czyż był Marszałek Gubernski Wileński orderu kawaler w roku 1821 nowembra 24 dnia wniósł do akt Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu oświadczenie zapowiadając, że jest dziedzicem majątku Jatwiska i oprócz tego ma dotegoż majątku sumowną pretensyą przeszło 100,000 zł. pol. jakoby wynoszącą, dla większe, go jeszcze wrażenia takowe oświadczenie przez gazety Kuryera Litewskiego ogłosił i zapowiedział, aby powodem takiego pretensorsstwa nikt nie wchodził wżadne o tenże majątek uktadygdyby przeto takowe zapowiedzenie u powszechności niezjednywało uwagi, przymuszony jest W. Laskowski wyrazić całą prawdę i okazać, że stosunki JW. Marszałka Czyża oświadczeniem zapowiedziane; są wcale nie trafne do Jatwiska, Rzecz pewna, że JW. Gasper Czyż wziął był cessay na Jatwisk lenny i dziedziczny od zeszłego Józefa Czyża Strażnika Litewskiego, posiadającego dawniejszy lenny i dziedziczny Jatwisk, ale obok teyże cessayi zeszłemu Strażnikowi Czyżowi wydał w roku 1784 oktobra 3 od siebie dokument assekuracyjny, którego gdy nieuskućtecznił, summy zaręczonej nie opłacił, warunkow onego niedotrzymał, cessay wzięta stała się bezskućteczną i aktorstwo, jakie skutkiem tey cessayi figurowało, upadło, więcęć jeszcze cessay żadna jako namajątek lenny, bez ućwierdzenia seymowego, podług praw właściwą być nie mogła, lecz gdy pomimo to JW. Marszałek Czyż za takimiż dokumentami do majątku Jatwiska pretensyą swoją stosował, zeszła Strażnikowa Czyżowa w powtórny zamezciu Woyska Laskowskiego w Sądzie Zadwornym assessorskim w roku 1791 februaryi 18 dnia oczewisty otrzymała dekret, którym wszelkie pretensye JW. Gaspra Czyża i drugiego pretensora Białopiotrowicza do Jatwiska skassowane zostały, dokumenta tychże uniekczemnione, a Jatwisk imieniowi Laskowskich przyznało, na jakowym to wyroku wszystkie strony a między temi i sam JW. Gasper Czyż zaprzestali, dekret zaś zupełną wziół ewekucyą i skutkiem tym majątek Jatwisk dotąd w prawnym posiadaniu zostaje Laskowskich, oć to takie jest aktorstwo JW. Gaspra Czyża do Jatwiska, które ogłosił przez gazety, niemoże zaś to ulegać najmnieyszej wąćpliwości, bo tę prawdę formalne wskazują dokumenta i dekret oczewisty wyekekwowany; Co zaś dodrugiego szczegółu że JW. Gasper Czyż ogłosił, iż do majątku Jatwiska ma pretensyą summowną przeszło 15,000 rubli srebrnych przenoszącą, na to W. Laskowski teraznieyszy dziedzic Jatwiska ma honor odpowiedzieć, iż nietylko żadna należność summowna dla JW. Gaspra Czyża z tego majątku nie należy, lecz owszem do 100,000 z górą sukcesorowie zeszłej Woyskiej Laskowskiej sprawiedliwej do JW. Gaspra Czyża mają pretensyi ztąd, że po śmierci zeszłego Strażnika Czyża JW. Gasper Czyż nieprawnie zająwszy pod swe władanie cały Jatwisk, z onego roczney intraty przeszło 2,000 rubli srebrnych czyniącego, też intraty bez żadnego należenia przez kilkanaście lat

pobierał, przytym nieprawnie zająwszy tenże Jatwisk, pozabierał razem w onym wszelkie inwentarze, bydła, stada, zboże, wszelkie remanenta, papiery wszelkie i całą ruchomość, jak do tego szczegółu są dostateczne rejestra i skargi, co wszystko z górą na 150,000 złotych wynosi. Gdy zaś przez dekret wyż nadmieniony pretensorsstwo JW. Gaspra Czyża skassowane zostało, gdy dokument titulo cessayiny przez zeszłego Strażnika Czyża kondycjonalnie wydany, pokazał się być nieuskućtecznym, obok jego wydana assekuracya nieuzupełniona, summa nieopłaćcona, a za takowym pretensorsstwem i tytułem objęty Jatwisk powrócić kazało i powróćono, dopełnionych zaś szkód przez zabor i intruzye dla aktorów dochodzenia na JW. Gasprze Czyżu zostawiono wolność; dla tego niech JW. Gasper Czyż raczy przyjąć tę prawdę, iż takowe szkody dla sukcesorów zeszłej Woyskiej Laskowskiej właściwie wynadgrozić i uspokoić jest obowiązany, i w pozyskaniu tych od tychże sukcesorów, nieuchybione są kroki prawne i ponawiają się przez ninieysze oświadczenie, a ztym gdy we względzie Jatwiska takie zachodzą okoliczności, niech przeto JW. Marszałek Czyż łaskawie pozwolić raczy na to: że nie tylko niemoże żadney regulować do Jatwiska pretensyi, lecz jeszcze do 100,000 złotych z górą powrócić sukcesorom zeszłej Woyskiej Laskowskiej sprawiedliwie powinien, było podobnież usiłowaniem JW. Marszałka Czyża niewydać cudzych do Jatwiska regulujących się papierów, przy powyżey opisanym nieprawym zawładaniu tegoż Jatwiska zabranych, a do okazania natury lenności i dziedzictwa potrzebnych do zatrzymywania onych podobnież posługiwał JW. Czyżowi pretext, że ma zamiar do tegoż Jatwiska stosowa pretensyą, ależ przecie Zwićrzchność Rządowa potrafiła wyperswadować to, że cudzey własności zatrzymywać niewolno, a utytułowane lecz nieusprawiedliwione pretensorsstwo, żadnego nienadaje prawa, tego podobnież waloru jest zapowiedziane pretensorsstwo JW. Czyża do Jatwiska, już to co do dziedzictwa, już to co do należności summownych, na które odpowiadał W. Laskowski gruntownie, bo tak jak oczewiste wskazują dekreta i jak rzecz cała ma się w istocie okazuje, że zapowiedziane przez JW. Czyża pretensya do Jatwiska są nietrafne i niewłaściwe, owszem gdy z powyższego wyjaśnienia ta jest niechybna prawda, że przeszło do 100,000 złotych polskich JW. Gasper Czyż sprawiedliwych należności dla sukcesorów zeszłej Woyskiej Laskowskiej wynadgrozić jest obowiązany i dotąd do żadney satysfakcyi niezbliża się, a takowa należność ze wszelkich dóbr Woronney, Trokienik i dalszych należy się, o co do Ziemstwa Wileńskiego rzecz Dekretem Sądu Głównego Wileńskiego odesłana, dla tego, ażeby ktokolwiek ustronny o wyrażone dobra żadnych nieśmiał czynić układow, bez zapewńienia na ten obiekt odpowiedney summy i niewiadomością nieskładał się, ninieysze dla publicznego ogłoszenia aktami stwierdzone oświadczenie, do powszechney wiadomości w gazecie Kuryera Litew. w celu trzykrotnego ogłoszenia W. Laskowski umieścić postanowił. Datt r. 1822 februaryi 20 dnia.

Ferdynand Rösycz Regent Ziem Kobryński z mocy plenipotencyi.

Roku 1822 miesiąca marca - 1 dnia na są-  
dzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Depar-  
tamentu stawając obecnie adwokat tegoż Sądu  
Marcin Pluszczewski oświadczenie takowe do akt  
podał. Szymon Zawisza Prezydent i kawaler. Win-  
centy Rogalski Sowiec i kawaler, Maryan Re-  
ut Assesor Sądu Gł. 2go Departamentu. Stani-  
sław Paszkiewicz Assesor Sądu Gł. Sekretarz  
Dobrzański. Wolno drukować Assesor Reut.

3. Pewien Obywatel tutejszy Gubernii pierw-  
szych dni maja do Wiednia wyjeżdża, i w poło-  
wie września nazad się wracać będzie. Życzy te-  
dy tam, lub też i tam i nazad, do wspólnego wy-  
datku towarzysza podróży znaleźć. Chcącego zaś  
rozmówić się z nim w tym celu, do domu W. Wró-  
blewskiego Doktora przy ulicy Sto Janskiej poło-  
żonego, na pierwsze piętro, aby się udał uprasza.  
Gdzie lokaj nazwiskiem Andrzej mieszkanie jego  
wskazuje.

#### U w i a d o m i e n i e.

3 Niniejszym uwiadomiam Przświetney Pu-  
bliczności o przybyciu mojem; przedsięwziętem nie  
dłuzey zabawić w tym mieście jak miesiąc jeden,  
przez którego czas mam honor polecić się z na-  
stępniemi i nowo zkompletowanemi instrumenta-  
mi, jako to optycznemi matematycznymi, meteorologicz-  
nymi i t. p. jak poszczegóło wyrażono:

1. Instrumenta optyczne. Okulary tak na-  
zwane konserwy, z najlepszego szkła: najlepiey  
szlifowane, podług potrzeby i przymiotów każde-  
go oka, lornetki różnego gatunku, szkła do czy-  
tania, lornetki teatralne pięknie ozdobione, wiel-  
kie i małe teleskopy bez i z astronomicznymi oko-  
wami rurkami, prespektywy achromatyczne, mi-  
kroskopy słoneczne i inne, z różnemi soczewkami,  
lupy dla botaników, camera obscura, szkła palące  
i do rysowania, skrzynia optyczna z prospektami,  
szkła do tychże skrzyń, szkła do modelow, konusy i  
pryzmata; mikroskopy do probowania rękodziel-  
nych towarów, słoneczne mikroskopy.

2. Instrumenta matematyczne. Delikatne sztuc-  
ce miernicze, cyrkle i grafioniki, dyoptry rozma-  
itey wielkości, statywy z galkami ruchomymi do  
stolików mierniczych, wielkie bussole, astrolabia  
bez i z bussolami, ze statywem, śruba nieskoń-  
czona, statywy i skrzynie, oktanse morskie, kwa-  
dranse, wielkie i małe bussole do przenoszenia, wiel-  
kie ogrodowe kompasy i małe kompasiki, machina  
elektryczna w średniej wielkości, sextant kiesze-  
nowy, Libelle zegary, wielkie słoneczne.

3 Instrumenta meteorologiczne. Termome-  
tra, używane tak zewnątrz okien, jak  
w kąpielach i innych płynach, mające podziały na  
bukspanie, mosiądzu, również i na szkło, areome-  
tra i proby, podług Rychtera i Trallissa, baro-  
metra na mahoni i zвычайném drzewie, równie  
i do mierzenia wysokości. Termometer nocny.

Optykarz i mechanik Hellman fur Goldschmidt  
z Królewca, mieszka w domu doktora Lieboschitz  
na ulicy niemieckiej.

#### Przedaż domu.

4. Dom J. Panów Szewmbergerów, na rogu Uli-  
cy Tatarskiej przeciw Klasztoru ś. Ignacego pod  
N. 673 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył na-  
bydź niech się zgłosi do właściciela tegoż domu,  
który zostaje w Aptecz Zielona zwany.

Jan Szewmbergier.

#### O g ł o s z e n i e.

3. Podaje się do powszechnoy wiadomości  
iż w skutek zalecenia JW. Grodzieskiego cy-  
wilnego Gubernatora, odbywać się będą na wy-  
budowanie w mieście Kobryniu karczarni licytacy-  
cy to jest w pierwszych dwóch terminach 24  
februarii i 4 marca w Kobryńskim Ziemsk. Po-  
wiatowym Sądzie, a ostateczny 24 marca tera-

niejszego roku w Grodzieskiej skarbowey izbie.  
Życzący zatem przyjąć na siebie obowiązek wy-  
budowania takowey budowli zechcą stawić się  
z odpowiedniami trzeciej części wypadający po  
smiecie rubli srebrnych 701 kopiejek 67 summie  
kaucyami, na pierwsze dwa terminy do Kobryń-  
skiego Ziemskiego Sądu, a na ostateczny do  
Grodzieńskiej skarbowey izby; dopełnienie wy-  
budowania takowey budowli temu poleconym bę-  
dzie, który ze zmniejszeniem wypadający po  
smiecie summy takowey obowiązek przyjąć na sie-  
bie zgłosi się. Protokolista Tytular. Radca J.  
Dobrzylewski.

3 Regestr nasion znajdujących się do sprze-  
dania, w ogrodzie J. Strumilly w Wilnie za Rudnicką  
bramą. Chociaż dla ciągłych deszczów i zimna,  
zbior z nadzwyczajną trudnością w roku ominionym  
nastąpił, nasiona jednak są świeże, dojrzałe, pew-  
ne i cena onych umiarkowana.

|                                                                       | K. s. |
|-----------------------------------------------------------------------|-------|
| Bazylika - - - - - paczek                                             | 18    |
| Majeran - - - - - ditto                                               | 15    |
| Tymian - - - - - ditto                                                | 18    |
| Rozmaryn - - - - - ditto                                              | 18    |
| Ogurki holenderskie białe długie - ditto                              | 15    |
| — — francuskie zielone wielkie - ditto                                | 15    |
| — — karły male - - - - - ditto                                        | 15    |
| — — łokciowe (cedoty) perskie - ditto                                 | 20    |
| — — gruntowe - - - - - ditto                                          | 15    |
| Wielony siatkowe wielkie w pasy - ditto                               | 15    |
| — — Kantalupy ranne - - - - - ditto                                   | 15    |
| Kawony różne - - - - - ditto                                          | 15    |
| Kalafijory angielskie ranne wielkie - lot                             | 50    |
| — — Cypryjskie późne wielkie ditto                                    | 60    |
| Kapusta brunszwicka biała głowiasta ditto                             | 15    |
| — — Włoska Safoyka ranna ditto                                        | 15    |
| — — Czerwona głowiasta ditto                                          | 15    |
| Brukiew amerykańska żółta - ditto                                     | 15    |
| — — Granatowa - - - - - ditto                                         | 10    |
| Szpinak angielski długotrwały ditto                                   | 15    |
| Galerepa wiedeńska biała i granatowa ditto                            | 20    |
| Jarmuż fryzowany zielony - ditto                                      | 15    |
| — — fryzowany czerwony - ditto                                        | 15    |
| — — pstrokaty w różnych kolorach ditto                                | 20    |
| Salata inspektowa ranna - - - - - ditto                               | 15    |
| — — gruntowa głowiasta - - - - - ditto                                | 15    |
| Radysa okrągła biała nasiona doskonale ditto                          | 15    |
| — — okrągła czerwona - - - - - ditto                                  | 15    |
| — — podługowata czerwona - ditto                                      | 15    |
| Rzodkiewka miesięczna przezroczysta ditto                             | 20    |
| — — miesięczna biała długa - ditto                                    | 15    |
| Rzodkiew gruntowa wielka biała - ditto                                | 10    |
| — — gruntowa murzynka - ditto                                         | 10    |
| Selery lipskie kłebaste wielkie - ditto                               | 15    |
| Pory letnie i zimowe - - - - - ditto                                  | 15    |
| Cebula hiszpańska wielka biała - ditto                                | 18    |
| — — hiszpańska wielka czerwona ditto                                  | 18    |
| — — holenderska wielka żółta - ditto                                  | 18    |
| Endywia - - - - - ditto                                               | 15    |
| Rzepa - - - - - ditto                                                 | 10    |
| Pietruszka cukrowa funt r. s. 1½ - lot                                | 6     |
| Marchew pomuranczowa funt r. 1½ - lot                                 | 6     |
| Buraki czerwone długie funt r. 1 - lot                                | 5     |
| Buraki ciwikłowe funt r. 1 - lot                                      | 5     |
| Cytkorya wielka funt r. 1 kop. 75 lot                                 | 7     |
| Nasiona różnych kwiatów letnich i dlu-<br>gotrwałych, paczek razem 40 |       |
| po gr. 10 - - - - - r. sr. 2                                          |       |

W tymże ogrodzie oprócz nasion, znajdują się  
do przedania wszelkie rośliny treybhauzowe, oran-  
żeryjne, i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szcze-  
py drzew owocowych, porzeczki holenderskie wielkie,  
agrest angielski wielki, maliny amerykańskie wiel-  
kie etc. Życzący nabyć, zechcą adresować się do o-  
grodnika Ludwika Jacyny, mieszkającego w tymże  
ogrodzie, który z akuracnością usłużyć na obowiązek.  
W tymże ogrodzie przysymują się chłopcy do na-  
unki ogrodnictwa, za umową z właścicielami.